

Wyrok z dnia 3 marca 2011 r.

II UK 303/10

Wykładnia art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), przyznająca prawo do przedłużenia wypłaty renty rodzinnej tylko tym osobom, które w dniu ukończenia 25 lat były na ostatnim roku studiów, nie uzasadnia zarzutu nierównego traktowania osób, które w dniu ukończenia 25 lat były na przedostatnim roku studiów lub kontynuowały naukę w szkole niebędącej szkołą wyższą.

Przewodniczący SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec, Sędziowie: SN Zbigniew Myszka, SA Krzysztof Staryk (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 marca 2011 r. sprawy z wniosku Anny G. (obecnie K.) przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w E. o rentę rodzinną, na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 czerwca 2010 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w E. decyzją z dnia 19 marca 2009 r. odmówił Annie G. (po ukończeniu przez nią 25 roku życia) prawa do renty rodzinnej.

W odwołaniu od tej decyzji wnioskodawczynie wniosła o jej zmianę i przyznanie prawa do renty rodzinnej od dnia 1 marca 2009 r. do dnia 29 lutego 2010 r. - z uwagi na kontynuowanie nauki.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Elblągu wyrokiem z dnia 22 października 2009 r. oddalił odwołanie, uznając, że wnioskodawczynie nie spełniła warunków określonych w art. 68 ustawy 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i

rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż w dniu ukończenia 25 lat (25 lutego 2009 r.) nie była na ostatnim roku studiów.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 10 czerwca 2010 r. [...] oddalił apelację Anny G.. W ocenie Sądu Apelacyjnego przepis art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) stanowi wyjątek od zasady, że renta rodzinna przysługuje do ukończenia przez dziecko 16 lat, a po osiągnięciu tego wieku, do ukończenia nauki w szkole, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 roku życia. Istnienie prawa wnioskodawczyni do renty rodzinnej uzależnione jest bowiem od ustalenia, czy w dniu osiągnięcia wieku 25 lat, tj. w dniu 25 lutego 2009 r., była ona studentką ostatniego roku studiów w szkole wyższej.

Wnioskodawczyni w dniu 30 września 2008 r. ukończyła studia wyższe na Wydziale Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu [...] w T. Z zaświadczenia z dnia 23 stycznia 2009 r. złożonego wraz z wnioskiem o przedłużenie prawa do renty wynikało, iż skarżąca jest słuchaczką drugiego roku Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w roku szkolnym 2008/2009, a przewidywany termin ukończenia nauki nastąpi 30 września 2010 r. Wskazano w nim również, że Kolegium to jest zakładem kształcenia nauczycieli w rozumieniu ustawy o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. oraz rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 sierpnia 1997 r. w sprawie zakładów kształcenia nauczycieli, a więc nie jest szkołą wyższą. Kolegium działa pod opieką naukowo - dydaktyczną uczelni wyższej, dzięki której absolwenci kolegium oprócz dyplomu jego ukończenia otrzymują tytuł licencjata. W świetle art. 2 ust. 1 pkt 5 obowiązującej od dnia 1 września 2005 r. ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 164, poz. 1365 ze zm.) studia wyższe to studia prowadzone przez uczelnię posiadającą uprawnienia do ich prowadzenia, kończące się uzyskaniem odpowiedniego tytułu zawodowego, tytułu licencjata, inżyniera, magistra lub tytuł równorzędnego (pkt 6). Istotne jest, iż kolegia nauczycielskie nie funkcjonują w systemie szkolnictwa wyższego, a ich tworzenie reguluje art. 77 ust. 1 ustawy o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.), który stanowi, iż w celu kształcenia nauczycieli przedszkoli, szkół podstawowych, placówek oświatowo-wychowawczych, a także nauczycieli języków obcych, mogą być tworzone kolegia nauczycielskie i nauczycielskie kolegia języków obcych, zwane dalej „kolegiami”. Na podstawie art. 77 ust. 2 wyżej wskazanej ustawy zostały wydane przepisy wykonawcze - rozporządzenie Mi-

nistra Edukacji Narodowej z dnia 12 sierpnia 1997 r. w sprawie zakładów kształcenia nauczycieli (Dz.U. Nr 104, poz. 664 ze zm.), które w § 5 ust. 1 stanowi, iż warunkiem utworzenia kolegium bądź wprowadzenia nowej specjalności lub systemu kształcenia innego niż dzienny jest zapewnienie opieki naukowo-dydaktycznej szkoły wyższej, zwanej dalej „uczelnią”, która prowadzi studia magisterskie kształcące nauczycieli na kierunkach lub specjalnościach odpowiadających specjalnościom prowadzonym w kolegium. Warunkiem prowadzenia specjalności w systemie zaocznym lub wieczorowym jest prowadzenie w kolegium tej specjalności w systemie dziennym.

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny uznał, iż decydujący jest fakt, że wnioskodawczyni kształci się w placówce, która nie jest szkołą wyższą w rozumieniu analizowanych przepisów, stąd niezasadne są zarzuty dyskryminacji podniesione przez wnioskodawczynię w apelacji. Nie została też naruszona norma prawa zawarta w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP w związku z art. 13 ust. 1 i art. 141 ust. 1 Traktatu o WE.

W związku z faktem, iż wnioskodawczyni osiągnęła 25 rok życia (25 lutego 2009 r.), kształcąc się w zakładzie kształcenia nauczycieli, a nie w szkole wyższej, jednocześnie nie będąc na ostatnim roku studiów, brak było podstaw do przyznania jej renty rodzinnej po zmarłym ojcu. Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawczyni jako bezzasadną (na podstawie art. 385 k.p.c.).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku zaskarżyła w całości skargą kasacyjną Anna G., zarzucając mu: 1. naruszenie norm prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) w związku z art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w związku z art. 13 ust. 1 i art. 141 ust. 1 Traktatu o WE, polegającą na przyjęciu, iż intencją ustawodawcy nie było przedłużenie okresu wypłacania renty rodzinnej o dodatkowy rok na wniosek studiującego dziecka, które ukończyło 25 rok życia w celu ochrony przed dyskryminacją i nierównym traktowaniem dzieci, które nie są na ostatnim roku studiów względem tych, które są na ostatnim roku studiów, skoro tym ostatnim renta będzie wypłacane jeszcze przez rok, a tym pierwszym nie. Na tej podstawie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie, iż ubezpieczonej przysługiwało prawo do renty rodzinnej w okresie od 1 marca 2009 roku do dnia 29 lutego 2010 roku; względnie - o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku; względnie - o uchylenie

zaskarżonego wyroku w całości oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy w całości do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Skarżąca wniosła również o rozważenie możliwości wystąpienia do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z pytaniem prejudycjalnym w brzmieniu: „czy art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, rozumiany w ten sposób, iż dopuszcza on przedłużenie na wniosek dziecka, które ukończyło 25 lat, okresu wypłacania renty rodzinnej o dodatkowy rok tylko w stosunku do dziecka, które jest na ostatnim roku studiów, a nie dopuszcza takiej możliwości w stosunku do dziecka, które nie jest jeszcze na ostatnim roku studiów, nie narusza traktatowego zakazu dyskryminacji jedynie z uwagi na późniejsze rozpoczęcie nauki, który jest wyrażony w art. 13 Traktatu o utworzeniu WE ?”.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej pełnomocnik wnioskodawczyni podniósł między innymi, że w ocenie odwołującej się, nie można poprzestać na literalnej wykładni art. 68 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, lecz kierując się celem regulacji (stosując wykładnię funkcjonalną), należy uznać, iż jej celem jest przedłużenie o rok okresu wypłaty renty rodzinnej osobie, która ukończyła 25 lat i studiuje i w spornym okresie była niesamodzielną, a tym samym z uwagi na ten cel należy odwołującej się przyznać prawo do renty od dnia 1 marca 2009 r. do dnia 29 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Skarga kasacyjna jest niezasadna. Zgodnie z art. 68 ust. 1 ustawy 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej: 1) do ukończenia 16 lat; 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2. W myśl ust. 2 tego artykułu jeżeli dziecko osiągnęło 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, prawo do renty rodzinnej przedłuża się do zakończenia tego roku studiów.

W ocenie Sądu Najwyższego intencją ustawodawcy było powiązanie wymienionej w ust. 1 art. 68 ustawy z 17 grudnia 1998 r. granicy wieku zachowania uprawnień do renty rodzinnej (16 lat) z najniższym wiekiem, od którego wolno młodzieży podejmować zatrudnienie. Zgodnie bowiem z art. 190 § 2 k.p. zabronione jest zatrudnianie osoby, która nie ukończyła 16 lat. Z momentem ukończenia 16 roku życia uzyskuje się status młodocianego w rozumieniu prawa pracy. Stosownie do art. 191 § 2 k.p. młodociany nieposiadający kwalifikacji zawodowych może być zatrudniony tylko w celu przygotowania zawodowego. Celem tego unormowania jest więc zapewnienie środków utrzymania młodej osobie do dnia, gdy może ona już samodzielnie zarabiać na swoje utrzymanie, jeżeli nie zamierza uzyskać wyższych kwalifikacji zawodowych w drodze nauki w szkole. W sytuacji kontynuowania nauki po ukończeniu 16 roku życia (co jest powszechne), osobie takiej przysługuje prawo do dalszej wypłaty renty rodzinnej aż do ukończenia 25 roku życia. Utratę uprawnień przed ukończeniem tego wieku spowoduje ukończenie nauki (dotyczy to również takich sytuacji jak usunięcie ze szkoły, skreślenie z listy studentów itp.). Nie ma bowiem wówczas przeszkód do niezwłocznego podjęcia pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami.

Ustawodawca przyjmuje, że z dniem ukończenia granicy wiekowej 25 lat prawo do renty rodzinnej ustaje bez względu na okres, jaki pozostał do zakończenia nauki w szkole, jeżeli jest ona odbywana w szkole niebędącej szkołą wyższą. Jedyny wyjątek - w odniesieniu do odbywania studiów w szkole wyższej - ustanowiony został w art. 68 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r., dopuszczającym dalsze, maksymalne przedłużenie okresu pobierania renty rodzinnej przez dziecko, które osiągnęło 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, do zakończenia tego ostatniego roku studiów. W ocenie Sądu Najwyższego wykładnia celowościowa i funkcjonalna tego przepisu przemawia za możliwością wyjątkowego przedłużenia prawa do renty rodzinnej tylko tym studentom, którym brakuje już niewiele miesięcy do zdobycia dyplomu wyższych studiów, a pozbawienie ich w tym krótkim okresie prawa do renty rodzinnej mogłoby doprowadzić do zaniechania dalszej nauki i zaprzepaszczenia kilkuletnich starań, zmierzających do uzyskania wyższych kwalifikacji zawodowych i możliwości zatrudnienia zgodnej z ich poziomem. Bez względu na wiek nabydzie uprawnienia do renty rodzinnej (przy spełnieniu pozostałych wymogów ustawowych) dziecko całkowicie niezdolne do pracy oraz niezdolne do samodzielnej egzystencji. Wskazuje to na konieczność interpretacji tych przepisów w aspekcie zdolności do samodzielnego utrzymania się dziecka po śmierci żywiciela oraz zapewnienia

temu dziecku kwalifikacji do podjęcia zatrudnienia. Granica wiekowa 25 lat wiąże się z obiektywną i powszechną możliwością ukończenia przez dziecko studiów wyższych. Od osoby pobierającej rentę rodzinną należy oczekiwać w tej kwestii zachowania zwykłej staranności. Celem przyznania prawa do renty rodzinnej innym osobom uprawnionym, np. wdowie, jest również potrzeba zapewnienia środków utrzymania po śmierci żywiciela, choćby przez jeden rok, umożliwiające przystosowanie się do nowej sytuacji, znalezienie pracy, przekwalifikowanie się (art. 70 ust. 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r.).

Również więc wykładnia systemowa nakazuje traktować wymienioną w art. 68 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. możliwość przedłużenia wypłaty renty rodzinnej o jeden rok w sposób ścisły, odnoszący się do wyjątkowych okoliczności, gdy z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego (np. choroby), nie był on w stanie ukończyć studiów do 25 roku życia. Przepis art. 68 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. używa sformułowania „będąc na ostatnim roku studiów”, zatem ocena uprawnień wnioskodawcy uzależniona jest od ustalenia, czy w dniu osiągnięcia wieku 25 lat był on studentem ostatniego roku studiów na uczelni wyższej. Kwestia ukończenia przez studenta jednego roku studiów i rozpoczęcia następnego nie była uregulowana w ustawie z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.), lecz określona regulaminem studiów uchwalanym przez samą uczelnię. Również po zmianie stanu prawnego i wejściu w życie z dniem 1 września 2005 r. ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 164, poz. 1365 ze zm.) kwestia organizacji studiów należy do uczelni. W związku z tym ustalenie daty, w której dziecko pobierające rentę rodzinną było na ostatnim roku studiów w rozumieniu art. 68 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, następuje na podstawie wpisu na ostatni rok studiów, dokonanego w oparciu o regulamin obowiązujący uczelnię. W regulaminie określa się również indywidualny tok studiów, w którym daty rozpoczęcia i ukończenia poszczególnych semestrów i lat studiów nie muszą zbiegać się z datami obowiązującymi ogół studentów. W każdym wypadku regulamin uczelni decyduje o tym, na którym roku studiów kształci się student. Skoro przepis art. 68 ust. 2 mówi o dziecku „będącym na ostatnim roku studiów”, nie można przyjąć, że Sąd Apelacyjny dokonał jego nieprawidłowej interpretacji. Jak wskazano wyżej wykładnia językowa zastosowana przez ten Sąd znajduje potwierdzenie w wykładni funkcjonalnej, teleologicznej i systemowej.

Kwestia daty, w której dziecko pobierające rentę rodzinną było na ostatnim roku studiów w rozumieniu art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 207/07 (OSNP 2009 nr 5-6, poz. 74) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że ostatni rok studiów w szkole wyższej w rozumieniu art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie odnosi się do studiów podyplomowych. Interpretując powołany przepis nie można abstrahować od tego, że rozróżnienie studiów wyższych i podyplomowych zawarte jest w ustawie z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym, która zawiera jednoznaczne definicje studiów wyższych i studiów podyplomowych (art. 2 ust. 1 pkt 5 i pkt 11). Stwierdza wyraźnie, że studia podyplomowe stanowią inną niż studia wyższe formę kształcenia przeznaczoną dla osób legitymujących się dyplomem ukończenia studiów wyższych (art. 2 ust. 1 pkt 11). Zatem w legalnej definicji ustawodawca wyjaśnił różnice prawne i faktyczne, jakie zachodziły pomiędzy studiami wyższymi i podyplomowymi.

W wyroku z dnia 17 października 2006 r., II UK 73/06 (OSNP 2007 nr 21-22, poz. 325) Sąd Najwyższy przyjął, że studia doktoranckie prowadzone przez Polską Akademię Nauk należy traktować jako naukę w szkole w rozumieniu art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Kierując się wykładnią językową i przyjmując, że przepis art. 68 ust. 2 ustawy winien być wykładany zgodnie z jasnym i niebudzącym wątpliwości jego brzmieniem, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2006 r., III UK 49/06 (OSNP 2007 nr 13-14, poz. 205) stwierdził, że warunkiem przedłużenia prawa do renty rodzinnej, na podstawie art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jest kontynuowanie nauki na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, niezależnie od wcześniejszego ukończenia studiów magisterskich na innym kierunku. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd wskazał, że zasadniczym celem renty rodzinnej jest dostarczanie osobom wymienionym w art. 68 ustawy o emeryturach i rentach z FUS środków utrzymania w czasie, gdy w związku z kształceniem nie wykonują pracy dającej źródło utrzymania. W ocenie Sądu Najwyższego, w obecnym składzie, wykładnia językowa danego przepisu powinna być potwierdzona konkluzjami wykładni funkcjonalnej, celowościowej i systemowej.

Aktualny jest także pogląd zaprezentowany w uchwale z dnia 23 lutego 1989 r., III UZP 3/89 (OSP 1990 nr 5-6, poz. 246), podjętej na podstawie art. 39 ust. 2

ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), w której Sąd Najwyższy stwierdził, że studentka, która na przedostatnim roku studiów zdała wszystkie wymagane egzaminy i która ukończyła 25 lat życia przed rozpoczęciem zajęć w nowym roku akademickim, zachowuje prawo do renty rodzinnej do zakończenia ostatniego roku studiów.

Odnosząc przedstawione wyżej konstatacje do realiów niniejszej sprawy, objętej skargą kasacyjną, Sąd Najwyższy uznał, że przepis art. 68 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych powinien być wykładany ściśle i dotyczy wyłącznie takiej osoby, która ukończyła 25 lat, będąc na ostatnim roku studiów. Pełnomocnik skarżącej nie kwestionuje w skardze kasacyjnej, że w dniu ukończenia 25 lat, nie była ona studentką studiów wyższych w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym, ani nie była nawet na ostatnim roku nauki w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych w T., a tylko na przedostatnim roku w tej szkole. Potwierdza to również zaświadczenie z akt rentowych ZUS, z którego wynika, że Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w T. nie jest uczelnią wyższą, a nauka w kolegium trwa 3 lata. Mając więc na względzie przedstawione wyżej wykładnie: językową, funkcjonalną, teleologiczną i systemową analizowanego przepisu art. 68 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r., a także judykaturę Sądu Najwyższego dotyczącą tych kwestii, nie było podstaw do takiej subsumcji tego przepisu, jaką sugerował pełnomocnik ubezpieczonej.

Nie można też podzielić zarzutu skargi kasacyjnej, iż Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP i w związku z art. 13 ust. 1 i art. 141 ust. 1 Traktatu o WE, polegającego na przyjęciu, iż intencją ustawodawcy nie było przedłużenie okresu wypłacania renty rodzinnej o dodatkowy rok na wniosek studiującego dziecka, które ukończyło 25 rok życia w celu ochrony przed dyskryminacją i nierównym traktowaniem dzieci, które nie są na ostatnim roku studiów względem tych, które są na ostatnim roku studiów, skoro tym ostatnim renta będzie wypłacane jeszcze przez rok, a tym pierwszym nie. W ocenie Sądu Najwyższego przyznanie w drodze szczególnego przepisu art. 68 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r., prawa do dalszej wypłaty renty rodzinnej tylko osobom, które ukończyły 25 lat, będąc na ostatnim roku studiów, nie stanowi naruszenia zasady równego traktowania ubezpieczonych, zawartej w art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP (oraz w art. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń

społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz.1585 ze zm.), jak również nie stanowi dyskryminacji w rozumieniu prawa unijnego.

Artykuł 32 ust. 1 Konstytucji stanowi, że: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”. Trybunał Konstytucyjny, dokonując kontroli konstytucyjności przepisów pod kątem zasady równości wyrażonej w tym przepisie podkreślał, że równość wobec prawa definiowana jest jako dyrektywa równego traktowania wszystkich podmiotów prawa (adresatów norm prawnych), charakteryzujących się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną). Cechą wspólną decydującą o podobieństwie danej grupy podmiotów może być zarówno cecha faktyczna, jak i prawna. Ustalenie istnienia istotnej cechy wspólnej dokonuje się z uwzględnieniem treści i celu przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, niekiedy ma więc ona relatywny charakter. Jednocześnie z zasady równego traktowania wynika dyrektywa różnego traktowania podmiotów różnych, a więc niemających relewantnej cechy wspólnej w podanym wyżej rozumieniu. Zasada równości nie ma charakteru absolutnego, jednak ewentualne odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą - zgodnie z ukształtowanym orzecznictwem zapoczątkowanym orzeczeniem z 23 października 1995 r., K 4/95 (OTK ZU 1995 cz. II, poz. 11) - spełniać trzy warunki. Po pierwsze, muszą mieć charakter relewantny, tzn. pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma oraz służyć realizacji tego celu i treści. Po drugie, powinny być proporcjonalne, tzn. waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych. Po trzecie, muszą pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych; czynnikiem uzasadniającym odmienne traktowanie podmiotów podobnych może być między innymi zasada sprawiedliwości społecznej.

Trybunał Konstytucyjny, po rozpoznaniu skargi konstytucyjnej o zbadanie zgodności art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz.U. Nr 135, poz. 1268 ze zm.) - w zakresie, w jakim przepis ten nie przyznaje prawa do renty socjalnej osobie, która ukończyła 25 rok życia i odpowiednio jak osoba, która nie ukończyła tego wieku, jest całkowicie niezdolna do pracy ze względu na naruszenie sprawności organizmu powstałe w okresie nauki lub nauki w szkole

wyższej - z art. 32 ust. 1 w związku z art. 67 ust. 1 Konstytucji, w wyroku z dnia 8 czerwca 2010 r., SK 37/09 (OTK-A 2010 nr 5, poz. 48), orzekł, że przepis ten jest zgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał wskazał między innymi, że prawodawca konstytucyjny pozostawia określenie zakresu i form zabezpieczenia społecznego ustawie zwykłej. Regulacja konstytucyjna akcentuje szeroką swobodę działania pozostawioną parlamentowi w zakresie urzeczywistniania prawa do zabezpieczenia społecznego. Do ustawodawcy należy wybór rozwiązań, które uważa za optymalne z punktu widzenia potrzeb obywateli oraz wymogów rozwoju gospodarczego kraju. Swoboda wyboru nie jest jednak nieograniczona. Ustawodawca uprawniony jest w ramach systemu zabezpieczeniowego do dokonywania zmian systemowych, szczególnie z uwzględnieniem innych, konkurencyjnych wartości ustrojowych, również związanych z równowagą finansów publicznych, jako elementu szeroko rozumianego dobra wspólnego.

Zdaniem Sądu Najwyższego przedstawiona na wstępie wykładnia art. 68 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w sposób racjonalnie uzasadniony przyznaje prawo do dalszej wypłaty renty rodzinnej po ukończeniu 25 lat tej grupie studentów, którzy z przyczyn wyjątkowych nie zdążyli ukończyć studiów wyższych przed osiągnięciem tego wieku. Nie było celowe przedłużanie o rok wypłaty tego świadczenia tym studentom, którzy nie są na ostatnim roku studiów, gdyż i tak w tym czasie nie zdobyliby oni kwalifikacji zawodowych, umożliwiających podjęcie zatrudnienia, odpowiedniego dla absolwentów wyższych uczelni. Z kolei przyznanie prawa do dalszej wypłaty renty rodzinnej aż do dnia ukończenia nauki, bez określenia warunków, jakie zawarte są w art. 68 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r., spowodowałoby podejmowanie przez młodych ludzi ciągle nowych studiów i przedłużanie wypłaty renty rodzinnej przez wiele lat po ukończeniu 25 roku życia, co nie byłoby słuszne, mając na względzie konieczność usamodzielnienia się osoby pełnoletniej, ani racjonalne biorąc również pod uwagę zadłużenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i stan finansów Państwa.

Zgodnie art. 19 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, a przed wejściem w życie Traktatu z Lizbony z dnia 13 grudnia 2007 r. (Dz.U. z 2009 r. Nr 203, poz. 1569) - art. 13 ust. 1 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (w podobnym brzmieniu), bez uszczerbku dla innych postanowień Traktatów i w granicach kompetencji, które Traktaty powierzają Unii, Rada, stanowiąc jednomyślnie zgodnie ze spe-

cialną procedurą ustawodawczą i po uzyskaniu zgody Parlamentu Europejskiego, może podjąć środki niezbędne w celu zwalczania wszelkiej dyskryminacji ze względu na płeć, rasę lub pochodzenie etniczne, religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną.

Trybunał Sprawiedliwości (z siedzibą w Luksemburgu) w wyroku z dnia 23 września 2008 r., C-427/06 Birgit Bartsch przeciwko Bosch und Siemens Hausgeräte (BSH) Altersfürsorge GmbH (LEX nr 449087) wskazał, że prawo wspólnotowe nie zawiera zakazu wszelkiej dyskryminacji ze względu na wiek, której przestrzeganie sądy krajowe muszą zagwarantować wtedy, gdy ewentualnie dyskryminujące traktowanie nie ma związku z prawem wspólnotowym. Ponadto taki związek z prawem wspólnotowym nie powstaje na mocy art. 13 WE ani także - w sytuacji, która miała miejsce w sprawie przed sądem krajowym - na mocy dyrektywy 2000/78 ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy, przed upływem terminu transpozycji tej dyrektywy, wyznaczonego danemu państwu członkowskiemu.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik skarżącej nie powołuje się na dyrektywy lub inne przepisy unijne, które wprowadzałyby w sposób bardziej szczegółowy obowiązek równego traktowania wszystkich uprawnionych do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Nie uzasadnia też, czy - w jego ocenie - doszło do naruszenia art. 19 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej - odnośnie do nierównego traktowania z uwagi na wiek, czy na płeć. W ocenie Sądu Najwyższego nie można doszukać się dyskryminacji lub nierównego traktowania wnioskodawczynie, która ukończyła studia wyższe, uzyskała kwalifikacje do podjęcia zatrudnienia zgodnie z poziomem swoich kwalifikacji, a po ukończeniu studiów podjęła dodatkową naukę języków obcych w szkole niebędącej wyższą uczelnią. W jej przypadku nie wystąpiły bowiem wyjątkowe okoliczności, umożliwiające przedłużenie wypłaty renty rodzinnej o rok, o których mowa w art. 68 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r.

W sposób prawidłowy przyjął Sąd Apelacyjny, że prawo wspólnotowe nie narusza właściwości państw członkowskich w zakresie organizacji systemów zabezpieczenia społecznego i że w związku z brakiem harmonizacji na poziomie wspólnotowym do ustawodawstwa każdego państwa członkowskiego należy określenie przesłanek uzyskania prawa lub obowiązku przynależności do systemu zabezpieczenia społecznego oraz przesłanek uprawnienia do świadczeń. Nie dotyczyły niniejszej sprawy przywołane w uzasadnieniu skargi kasacyjnej wyroki Europejskiego Trybu-

nału Sprawiedliwości, np. orzeczenie z dnia 8 kwietnia 1976 r., 43/75, w sprawie Defrenne przeciwko Sabena. Uwagi poczynione przez Trybunał dotyczyły bowiem jedynie zasady równości wynagrodzeń za pracę i zakazu dyskryminacji ze względu na płeć, co w ocenie Sądu Najwyższego nie wystąpiło w niniejszej sprawie, gdyż art. 68 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie różnicuje sytuacji osób ubezpieczonych w zależności od płci.

Podobnie nie dotyczy niniejszej sprawy przytoczone przez apelującego stanowisko wyrażone przez ETS w wyroku z dnia 5 lutego 1963 r., 26/62, Spółki AV Algemene Transport - en Expeditie Onderneming van Gend & Loos przeciwko holenderskiej administracji celnej. Uwagi poczynione przez Trybunał w tym wyroku i jego uzasadnieniu odnoszą się do zakazu dyskryminacji ze względu na przynależność do danego państwa (art. 12 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, a obecnie art. 18 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej). Wyrażona w tym orzeczeniu zasada bezpośredniego skutku prawa wspólnotowego nie ma wpływu na przedstawioną wykładnię art. 68 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Najwyższy uznał, iż nie zachodzi potrzeba skierowania pytań prawnych do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (z siedzibą w Luksemburgu), ani do Trybunału Konstytucyjnego.

Zwrócić też należy uwagę, że zawarta w punkcie 7 akapit 2 skargi kasacyjnej sugestia zwrócenia się z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego jest całkowicie błędna, gdyż dotyczy ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych, która w niniejszej sprawie nie miała żadnego zastosowania, a wnioskodawczyni jest pedagogiem, a nie żołnierzem zawodowym.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

=====